In [1]: import spacy from random import random from bisect import bisect Lab 04 - Edit distance Implementacja algorytmu wyznaczania odległości edycyjnej wraz z odtworzonymi krokami In [2]: def delta(a, b): return 0 if a == b else 1 def edit distance(x, y, delta, show answer = False): m = len(x)n = len(y)table = [[0]*(n+1) for in range(m+1)] for i in range(m+1): table[i][0] = ifor i in range(n+1): table[0][i] = ifor i in range(1, m+1): for j in range (1, n+1): table[i][j] = min(table[i-1][j] + 1, table[i][j-1]+1, table[i-1][j-1] + delta(x[i-1], y[j-1]))if show answer: **return**([x + ' -> ' + y, '-'*(len(x) + len(y) + 4)] + get solution(table, x, y, m, n))return table[m][n] def get solution(table, s1, s2, i, j): **if** table[i][j] **==** 0: return [] **if** i == 0: step = s1 + ' -> ' + ' | ' + s2[j-1] + ' | ' + s1s1 = s2[j-1] + s1return [step] + get_solution(table, s1, s2, i, j-1) **elif** j == 0: step = s1 + '->' + s1[:-1] + ' 's1 = s1[:-1]return [step] + get_solution(table, s1, s2, i-1, j) **if** table[i][j] == table[i-1][j] + 1: step = s1 + ' -> ' + s1[:i-1] + ' ' + s1[i:] s1 = s1[:i-1] + s1[i:]return [step] + get solution(table, s1, s2, i-1, j) elif table[i][j] == table[i][j-1] + 1: step = s1 + ' -> ' + s1[:i] + '|' + s2[j-1] + '|' + s1[i:]s1 = s1[:i] + s2[j-1] + s1[i:]return [step] + get solution(table, s1, s2, i, j-1) **if** s1[i-1] == s2[j-1]: return get_solution(table, s1, s2, i-1, j-1) step = s1 + ' -> ' + s1[:i-1] + '*' + s2[j-1] + '*' + s1[i:]s1 = s1[:i-1] + s2[j-1] + s1[i:]return [step] + get solution(table, s1, s2, i-1, j-1) In [3]: for line in edit distance('los', 'kloc', delta, True): print(line) los -> kloc los -> lo*c* $loc \rightarrow |k|loc$ In [4]: for line in edit_distance('Łódź', 'Lodz', delta, True): print(line) Łódź -> Lodz Łódź -> Łód*z* Łódz -> Ł*o*dz Łodz →> *L*odz In [5]: for line in edit_distance('kwintesencja', 'quintessence', delta, True): print(line) kwintesencja -> quintessence _____ kwintesencja -> kwintesencj kwintesencj -> kwintesenc*e* kwintesence -> kwintes|s|ence kwintessence -> k*u*intessence kuintessence -> *q*uintessence In [6]: for line in edit distance('ATGAATCTTACCGCCTCG', 'ATGAGGCTCTGGCCCCTG', delta, True): print(line) ATGAATCTTACCGCCTCG -> ATGAGGCTCTGGCCCCTG ATGAATCTTACCGCCTCG -> ATGAATCTTACCGCCT G ATGAATCTTACCGCCTG -> ATGAATCTTACC CCTG ATGAATCTTACCCCTG -> ATGAATCTTA|G|CCCCTG ATGAATCTTAGCCCCTG -> ATGAATCTT*G*GCCCCTG ATGAATCTTGGCCCCTG -> ATGAATCT|C|TGGCCCCTG ATGAATCTCTGGCCCCTG -> ATGAA*G*CTCTGGCCCCTG ATGAAGCTCTGGCCCCTG -> ATGA*G*GCTCTGGCCCCTG Implementacja algorytmu znajdowania maksymalnego wspólnego podciągu In [7]: def longest common sequence(x, y): ranges = [len(y)]y letters = list(y) for i in range(len(x)): positions = $[j \text{ for } j, l \text{ in } enumerate(y_letters) \text{ if } l == x[i]]$ positions.reverse() for p in positions: k = bisect(ranges, p) if k == bisect(ranges, p - 1): if k < len(ranges) - 1:</pre> ranges[k] = pelse: ranges[k:k] = [p]return len(ranges) - 1 In [8]: print('Najdłuższy wspólny podciąg słów los i kloc ma długość: {}' .format(longest common sequence('los', 'kloc'))) Najdłuższy wspólny podciąg słów los i kloc ma długość: 2 In [9]: print('Najdłuższy wspólny podciąg słów Łódź i Lodz ma długość: {}' .format(longest common sequence('Łódź', 'Lodz'))) Najdłuższy wspólny podciąg słów Łódź i Lodz ma długość: 1 In [10]: print('Najdłuższy wspólny podciąg słów kwintesencja i quintessence ma długość: {}' .format(longest_common_sequence('kwintesencja', 'quintessence'))) Najdłuższy wspólny podciąg słów kwintesencja i quintessence ma długość: 8 In [11]: print('Najdłuższy wspólny podciąg słów ATGAATCTTACCGCCTCG i ATGAGGCTCTGGCCCCTG ma długość: {}' .format(longest_common_sequence('ATGAATCTTACCGCCTCG', 'ATGAGGCTCTGGCCCCTG'))) Najdłuższy wspólny podciąg słów ATGAATCTTACCGCCTCG i ATGAGGCTCTGGCCCCTG ma długość: 13 Podział tekstu na tokeny i usunięcie 3% tokenów In [12]: def text with removed tokens(doc : spacy.tokens.Doc, tokens to delete : float): reduced text = [] for token in doc: if random() > tokens_to_delete : reduced_text += [token.text_with_ws] cnt = token.text_with_ws.count('\n') for _ in range(cnt): reduced text += ['\n'] return reduced text In [13]: with open('romeo-i-julia-700.txt', mode='r', encoding='utf-8') as file: data = file.read() nlp = spacy.load("pl core news sm") doc = nlp(data)reduced text1 = text with removed tokens (doc, 0.03) reduced_text2 = text_with_removed_tokens(doc, 0.03) with open('variant1.txt', mode='w', encoding='utf-8') as save_file: for token text in reduced text1: save file.write(token text) with open('variant2.txt', mode='w', encoding='utf-8') as save file: for token text in reduced text2: save_file.write(token_text) lcs = longest_common_sequence(reduced_text1, reduced_text2) print('Ilość tokenów na które został podzielony tekst: {}'.format(len(doc))) print('Ilość tokenów usuniętych z pierwszej wersji podziału: {}'.format(len(doc) - len(reduced_text1))) print('Ilość tokenów usuniętych z drugiej wersji podziału: {}'.format(len(doc) - len(reduced_text2))) print('Najdłuższy wspólny podciąg tokenów: {}'.format(lcs)) Ilość tokenów na które został podzielony tekst: 2699 Ilość tokenów usuniętych z pierwszej wersji podziału: 51 Ilość tokenów usuniętych z drugiej wersji podziału: 53 Najdłuższy wspólny podciąg tokenów: 2564 In [14]: def show_diff(x, y): $L = [[0 \text{ for } \underline{\text{ in }} \text{ range}(len(y) + 1)] \text{ for } \underline{\text{ in }} \text{ range}(len(x) + 1)]$ for i in range(1, len(x) + 1): for j in range(1, len(y) + 1): **if** x[i - 1] == y[j - 1]: L[i][j] = L[i - 1][j - 1] + 1L[i][j] = max(L[i - 1][j], L[i][j - 1])lines = [] i = len(x) - 1j = len(y) - 1while $i \ge 0$ and $j \ge 0$: **if** x[i] == y[j]: i, j = i-1, j-1**elif** L[i][j-1] >= L[i-1][j]: lines.append(f"> |{j}| {y[j]}") j **-=** 1 **elif** L[i][j-1] < L[i-1][j]: lines.append($f'' < |\{i\}| \{x[i]\}''$) i -= 1 while j >= 0: lines.append($f" > |\{j\}| \{y[j]\}"$) j -= 1 while i >= 0: lines.append(f"< |{i}| {x[i]}") i -= 1 lines.reverse() for line in lines: print(line) In [15]: with open('variant1.txt', mode='r', encoding='utf-8') as file: lines1 = file.read().splitlines() with open('variant2.txt', mode='r', encoding='utf-8') as file: lines2 = file.read().splitlines() show diff(lines1, lines2) < |2| Romeo Julia > |2| Romeo i Julia < |11| * PARYS - młody Weroneńczyk szlachetnego rodu, krewny księcia > |11| * PARYS - młody Weroneńczyk szlachetnego rodukrewny księcia < |12| * MONTEKI, KAPULET - naczelnicy dwóch domów nieprzyjaznych sobie < |13| * STARZEC - stryjeczny brat Kapuleta < |14| * ROMEO - syn Montekiego > |12| * MONTEKI, KAPULET - naczelnicy dwóch domów nieprzyjaznych sobie > |13| * STARZEC - stryjeczny brat Kapuleta > |14| * ROMEO - Montekiego < |18| * LAURENTY ojciec franciszkanin > |18| * LAURENTY - ojciec franciszkanin < |19| * JAN - brat z tegoż zgromadzenia < |20| * BALTAZAR — służący Romea > |19| * JAN - brat z tegoż zgromadzenia > |20| * BALTAZAR - Romea < |25| * PAŹ PARYSA > |25| * PAŹ PARYSA < |37| Rzecz odbywa się przez większą część sztuki w Weronie, przez część piątego aktu Mantui. > |37| Rzecz odbywa się przez większą część sztuki w Weronie, przez część piątego w Mantui. < |45| Dwa rody, zacne jednako i sławne > |45| Dwa rody, zacne jednako i sławne -< |50| Z łon tych dwu wrogów wzięło życie, > |50| Z łon tych dwu wrogów wzięło bowiem życie, < |53| Śmierć ich stłumiła rodzicielskie boje. > |53| Śmierć ich rodzicielskie boje. < |54| < |55| Tej ich miłości przebieg zbyt bolesny > |54| > |55| Tej ich miłości przebieg zbyt < |56| I jak się ojców nienawiść nie zmienia, < |57| Aż ją zakończy dzieci zgon przedwczesny, > |56| I jak się ojców nienawiść nie zmienia, > |57| Aż ją zakończy dzieci przedwczesny, < |61| Jest w nim co złego, my usuniem błędy... > |61| Jest w nim co , my usuniem błędy... < |72| / Plac publiczny. Wchodzą Samson i Grzegorz uzbrojeni w tarcze i miecze. / > |72| / Plac publiczny. Samson i Grzegorz uzbrojeni w tarcze i miecze. / < |78| > |80| GRZEGORZ < |88| > |90| GRZEGORZ < |97| Mam zwyczaj drapać zaraz, jak mię kto rozrucha. > |97| zwyczaj drapać zaraz, jak mię kto rozrucha. < |102| Tak, ale nie zwykłeś się dać rozruchać. > |102| Tak, ale nie zaraz zwykłeś się dać rozruchać. < |112| Rozruchać się tyle znaczy co ruszyć się z ; być walecznym jest to stać nieporuszenie: pojmuję , że skut kiem rozruchania się twego będzie - drapnięcie. > |112| Rozruchać się tyle znaczy co ruszyć się z miejsca; być walecznym jest to stać nieporuszenie: pojmuję , że skutkiem rozruchania się twego będzie - drapnięcie. < |117| Te psy z domu Montekich rozruchać mię mogą tylko stania na miejscu. Będę jak dla każdego mężczyzny i ka żdej kobiety z tego domu. > |117| Te psy z domu Montekich rozruchać mię mogą tylko do stania na miejscu. Będę jak mur dla każdego mężczyz ny i każdej kobiety z tego . < |127| Prawda, dlatego to kobiety, jako najsłabsze, tulą się zawsze do muru. Ja odtrącę od muru ludzi Montekic h, a kobiety Montekich przyprę do muru. > |127| Prawda, dlatego to kobiety, jako najsłabsze, tulą się zawsze do muru. Ja też odtrącę od muru ludzi Mont ekich, a kobiety Montekich do muru. < |152| Tym lepiej, że się liczysz do zwierząt; bo gdybyś się liczył do ryb, to byłbyś pewnie sztokfiszem. Weź no się za instrument, bo oto nadchodzi dwóch domowników Montekiego. > |152| Tym lepiej, że się liczysz do zwierząt; bo gdybyś się liczył do , to byłbyś pewnie sztokfiszem. Weź no się za instrument, bo oto nadchodzi domowników . < |159| Mój giwer już dobyty: zaczep ich, ja stanę z tyłu. > |159| Mój już dobyty: zaczep ich, ja stanę z tyłu. < |174| Ja bym się miał bać z twojej przyczyny! > |174| Ja bym się miał z twojej przyczyny! < |189| Nie chcą, ale jak śmią. Ja im gębę wykrzywię; hańba im, jeśli to ścierpią. > |189| Nie jak chcą, ale jak śmią. Ja im gębę ; hańba im, jeśli to ścierpią. < |200| > |202| ABRAHAM > |204| Czy na nas się skrzywiłeś, mości panie? < |204| Czy na nas się skrzywiłeś, panie? < |211| Będziemy-ż mieli prawo sobą, jak powiem: tak jest? > |211| Bedziemy-ż mieli prawo za sobą, jak powiem: tak jest? < |216| . > |216| Nie. < |221| Nie, mości panie; nie skrzywiłem na was, tylko skrzywiłem się tak sobie. > |221| Nie, mości panie; nie skrzywiłem się na was, tylko skrzywiłem się tak sobie. < |228| waść szukasz? > |228| Zaczepki szukasz? < |233| Zaczepki? nie. > |233| Zaczepkinie. < |238| Jeżeli jej szukasz, jestem na waścine usługi. Mój pan tak dobry jak i wasz. > |238| Jeżeli jej szukasz, to jestem na waścine usługi. Mój pan tak dobry jak i wasz. < |257| Powiedz: lepszy. Oto nadchodzi z krewnych mego pana. > |257| Powiedz: lepszy. Oto nadchodzi jeden z krewnych mego pana. < |272| Dobądźcie mieczów, macie serca. Grzegorzu, pamiętaj o swoim pchnięciu. > |272| Dobądźcie mieczów, jeśli macie serca. Grzegorzu, pamiętaj o swoim pchnięciu. < |277| Odstąpcie, głupcy; schowajcie miecze . Sami nie wiecie, robicie. > |277| Odstąpcie, głupcy; schowajcie miecze do pochew. nie wiecie, co robicie. < |281| / Wchodzi Tybalt. / > |281| Wchodzi Tybalt. / < |290| BENWOLIO > |290| < |299| Tego wyrazu, tak jak nienawidzę > |299| wyrazu, tak jak nienawidzę < |300| Szatana, wszystkich Montekich i ciebie. < |301| Broń się, nikczemny tchórzu. < |302| < |303| / Walczą. Nadchodzi kilku przyjaciół obu partii mieszają się do zwady; wkrótce potem wchodzą mieszczani e z pałkami. > |300| Szatanawszystkich Montekich i ciebie. > |301| Broń sięnikczemny tchórzu. > |302| > |303| Walczą. Nadchodzi kilku przyjaciół obu partii i mieszają się zwady; wkrótce potem wchodzą mieszczanie z pałkami. / < |308| Hola! berdyszów! pałek! Dalej po! > |308| Hola! berdyszów! pałek! Dalej po nich! < |317| Mój mieczhej! > |317| Mój miecz! hej! < |351| Zapamiętali niesforni poddani, > |351| niesforni poddani, < |356| Pod karą tortur wypuśćcie natychmiast > |356| kara tortur wypuśćcie natychmiast < |357| Z dłoni skrwawionych tę broń buntowniczą < |358| I posłuchajcie tego, co niniejszym > |357| Z dłoni skrwawionych tę broń buntowniczą > |358| I tego, co niniejszym < |362| Trzykroć już spokój miasta zakłóciły, > |362| Trzykroć spokój miasta zakłóciły, < |363| Tak że poważni wiekiem i zasługą < |364| Obywatele werońscy musieli > |363| Tak że poważni wiekiem i zasługą > |364| Obywatele musieli < |365| Porzucić swoje wygodne przybory > |365| Porzucić wygodne przybory < |368| Niechęci wasze przecinać. Jeżeli > |368| Niechęci wasze przecinaćJeżeli < |375| Dalsza ma wola oznajmiona będzie. > |375| Dalsza ma wola oznajmiona będzie < |376| Jeszcze raz wzywam tu obecnych < |377| Pod karą śmierci, się rozeszli. < |378| < |379| / Książę z orszakiem wychodzi. Podobnież Kapulet, Pani Kapulet, Tybalt, obywatele i słudzy/ > |376| Jeszcze raz wzywam wszystkich tu obecnych > |377| Pod karą śmierci, aby się rozeszli. > |378| > |379| / Książę z orszakiem wychodzi. Podobnież Kapulet, Pani Kapulet, Tybalt, obywatele i słudzy. / < |384| Kto wszczął tę nową zwadę? Mów, synowcze, > |384| Kto wszczął tę nową zwadę? , synowcze, < |394| I harde zionąc w uszy wyzwanie, > |394| I harde zionąc mi w uszy wyzwanie, < |395| Jął się wywijać nim i siec powietrze, > |395| Jął się nim i siec powietrze, < |398| Cięcia i pchnięcia zamieniali, zbiegł się > |398| Cięcia i pchnięcia zamienializbiegł się < |416| Tam, już tak , syn wasz się przechadzał. > |416| Tam, już tak rano, syn wasz się przechadzał. < |417| Ledwiem go ujrzał, pobiegłem ku niemu; < |418| Lecz on, spostrzegłszy , skrył natychmiast < |419| I w najciemniejszej ukrył się gęstwinie. < |420| Pociąg jego do > |417| Ledwiem go ujrzał, pobiegłem niemu; > |418| Lecz on, spostrzegłszy mię, skrył się natychmiast > |419| I w najciemniejszej ukrył się gęstwinie. > |420| Pociąg ten do odosobnienia < |421| Mierząc mym własnym (serce nasze bowiem < |422| Jest najczynniejsze, kiedyśmy samotni), > |421| Mierząc mym własnym (serce nasze bowiem > |422| Jest najczynniejsze, kiedyśmy samotni, < |425| Stroniac od tego, co rad mnie unikał. > |425| od tego, co rad mnie unikał. < |434| słońce sprzed łoża > |434| Wesołe słońce sprzed łoża Aurory < |435| Zaczęło ściągać cienistą kotarę, < |436| On, uciekając od widoku światła, > |435| Zaczęło ściągać cienistą kotarę, > |436| Onuciekając widoku światła, < |441| Jeśli się na to lekarstwo nie . > |441| Jeśli się na to lekarstwo nie znajdzie. < |462| Lecz on jedyny powiernik swych smutków. > |462| Lecz on powiernik swych smutków. < |463| Tak im jest wierny, tak zamknięty w , > |463| Tak im jest wierny, tak zamknięty w sobie, < |469| zbrakłoby nam zaradczego środka. > |469| Nie zbrakłoby nam zaradczego środka. < |482| Obyś w tej sprawie, co nam serce , > |482| Obyś w tej sprawie, co nam serce rani < |488| BENWOLIO > |488| < |505| Jak nudnie > |505| Jak nudnie < |506| Wloką się chwile. Moi-ż to rodzice < |507| Tak spiesznie w tamtą ulicę? > |506| Wloką się chwile. Moi-ż to rodzice > |507| Tak spiesznie w tamtą zboczyli ulicę? < |522| Miłość więc? > |522| Miłość ? < |548| Niestety! Czemuż, z zasłoną na skroni, > |548| Niestety! Czemuż, z na skroni, < |551| Jakiś spór? Nie mów mi o nim, wiem wszystko. > |551| Jakiś spór? Nie mów mi o , wiem wszystko. < |552| W grze tu nienawiść wielka, lecz i miłość. < |553| O! wy sprzeczności niepojęte ! > |552| W grze tu nienawiść wielka, lecz i miłość. > |553| O! wy sprzeczności niepojęte dziwa! < |557| Szpetny chaosie wdzięków! Ciężki puchu! > |557| Szpetny wdzięków! Ciężki puchu! < |558| Jasna mgło! Zimny żarzeMartwy ruchu! > |558| Jasna mgło! Zimny żarze! Martwy ruchu! < |561| Czy się nie śmiejesz? > |561| Czy się śmiejesz? < |571| Nad czym, poczciwa duszo? > |571| Nad czympoczciwa duszo? < |582| A więc strzała > |582| A więc strzała < |583| Miłości nawet przez odbitkę działa? < |584| Dość mi już ciężył mój smutek, jego > |583| Miłości nawet przez odbitkę działa? > |584| Dość mi już ciężył mój smutek, ty jego < |587| Nie ulga, ale nowym jest kamieniem > |587| ulga, nowym jest kamieniem < |588| Dla mego serca. Miłość, przyjacielu, < |589| To dym, co z westchnień się unosi; > |588| Dla mego serca. Miłość, przyjacielu, > |589| To dym, co z parą westchnień się unosi; < |592| Czymże jest więcej? Istnym amalgamem, > |592| jest więcejIstnym amalgamem, < |614| > |616| ROMEO < |619| Mam-że wraz jęczyć mówić? > |619| Mam-że wraz jęczyć i mówić? < |626| Kogóż to kochasz? Powiedz. > |626| Kogóż to kochaszPowiedz. < |632| Pisać testament: będzie-ż to wezwanie > |632| Pisać : będzie-ż to wezwanie < |640| Gdym to , nimeś mi powierzył. > |640| Gdym to pomyślał, nimeś mi powierzył. < |649| BENWOLIO > |649| < |661| Odpiera szturmy spojrzeń napastniczych > |661| Odpiera szturmy spojrzeń napastniczych; < |681| Temu skazanym - wieczne cierpieć męki. > |681| Temu skazanym - wieczne cierpieć < |686| Jest na to radaprzestań myśleć o niej. > |686| Jest na to rada: przestań myśleć o niej. In []: